

Rodzinne popołudnie z GOK Hażlach

Data publikacji: 31.07.2020 18:48

W piątek (31.07) w Hażlachu odbyło się kolejne „Rodzinne Popołudnie”, czyli wydarzenie skierowane do najmłodszych, wraz z opiekunami. Tym razem główną atrakcją były cztery psy oraz opowieści o szkoleniu czworonogów. Na miejscu pojawili się również strażacy z OSP Hażlach, którzy zaprezentowali sprzęt i opowiedzieli o pracy strażaków-ochotników.

Rodzinne popołudnia to organizowane przez GOK w Hażlachu cykliczne spotkania, które mają się odbywać w każdy piątek, aż do końca wakacji. Każda edycja to inne atrakcje, tak aby najmłodszy mieszkańcy gminy (i nie tylko) nie tylko się nie znudzili, ale również poszerzyli swoją wiedzę, czy rozwinęli zainteresowania. Tym razem tematem przewodnim było szkolenie psów oraz pokazy sprzętu strażackiego.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się czworonożne atrakcje, czyli trzy długowłose owczarki niemieckie oraz jeden Lhasa Apso. To właśnie z tym ostatnim wiązała się ciekawa opowieść – **Lhasa apso to rasa pochodząca z Tybetu. Są to psy-wartownicy, którzy strzegą tybetańskich świątyń. Nie są właściwymi obrońcami, jednak gdy zbliża się zagrożenie, alarmują swoich większych przyjaciół, czyli mastify tybetańskie** – tłumaczyła właścicielka zwierzaka.

Dzieci mogły się sporo dowiedzieć na temat psów oraz ich szkolenia. Pies-strażnik, to najstarszy z piesków, które zostały zaprezentowane, gdyż ma 8 lat. Pozostałe to kilku lub kilkunastomiesięczne zwierzaki, które są dopiero na początku swojej drogi ze szkoleniem. Jak podkreślano, szkolenie to ogrom pracy, zarówno dla psa, jak i dla jego opiekuna. Można było jednak zobaczyć, jakie są efekty odpowiedniego treningu.